

Słowacja

przeciwko

ignorowaniu Rosji

3 września 2016

Słowacki minister spraw zagranicznych Miroslav Lajčák stwierdził, że Rosja nie powinna być ignorowana na arenie międzynarodowej, ponieważ nawet krytyczny dialog jest lepszy od jego braku. W ubiegłym tygodniu Moskwę odwiedził słowacki premier Robert Fico.

Lajčák podczas wizyty w Rumunii, pytany przez tamtejszych dziennikarzy, określił Rosję jako ważny kraj, który jest jednocześnie członkiem Rady Bezpieczeństwa ONZ i największym dostawcą energetycznym Słowacji, a także większości krajów Unii Europejskiej. Czynniki te powodują więc, że Rosja nie może być ignorowana na arenie międzynarodowej, zaś od braku dialogu lepszy jest nawet jego krytyczny przebieg. Szef słowackiej dyplomacji dodał, iż premier Robert Fico nie był pierwszym europejskim przywódcą, który udał się do rosyjskiej stolicy.

Głównym tematem ubiegłotygodniowych rozmów Fico z rosyjskim prezydentem Władimirem Putinem była słowacko-rosyjska współpraca gospodarcza. Putin stwierdził, że drugi rok z rzędu wzajemne obroty handlowe zanotowały spadki, lecz nic nie stoi na przeszkodzie, aby powróciły one do dawnego poziomu. Ponadto oba kraje zainteresowane są wspólnymi przedsięwzięciami energetycznymi.

Słowacja od początku nałożenia unijnych sankcji na Rosję, po zajęciu przez nią Krymu i rozpoczęciu wojny w Donbasie, sprzeciwiała się rozszerzaniu restrykcji. Rosja jest trzecim największym partnerem handlowym Słowacji.

Źródło: Autonom.pl